

Andrew Motion

In the Attic

Even though we know now
your clothes will never
be needed, we keep them,
upstairs in a locked trunk.

Sometimes I kneel there,
holding them, trying to relive
time you wore them, to remember
the actual shape of arm and wrist.

My hands push down between
hollow, invisible sleeves,
hesitate, then lift
patterns of memory:

a green holiday, a red christening,
all your unfinished lives
fading through dark summers,
entering my head as dust.

tłum. Olga Jaworska

„Na poddaszu”

I choć przecież wiemy
że Twe ubrania już nigdy
nie będą potrzebne, przechowujemy je
na górze, w zamkniętym na klucz kufrze.

Nieraz klęczę tam,
trzymając je i przeżywając na nowo
czas gdy je nosiłeś, by nie zapomnieć
rzeczywistego kształtu ramienia i nadgarstka.

Moje dłonie brną w dół pomiędzy
puste, niewidoczne rękawy,
wahają się, i dalej wzniesają
prawidła wspomnień:

zielony urlop, czerwony chrzest,
wszystkie Twe niedokończone sprawy
blaknące w trakcie żałobnego lata,
wpisują się w mą głowę jako kurz.